

Witold Jemielity

Dziesięciny kościelne w Królestwie Polskim

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 40/3-4, 239-262

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WITOLD JEMIELITY

DZIESIĘCINY KOŚCIELNE W KRÓLESTWIE POLSKIM

T r e ś ć: Wstęp – I. Stan prawny. II. Stan faktyczny. III. Zniesienie dziesięciny.

Wstęp

Dziesięcina sięga swymi początkami starożytnego Egiptu, Grecji i Rzymu. Przejęła ją kultura europejska. Do Polski przeszła wraz z utrwaleniem się chrześcijaństwa. Stanowiła podstawę utrzymania duchowieństwa. Jej oddawanie powodowało spory ze szlachtą, zagadnienie to poruszano na synodach biskupów i sejmikach szlacheckich. Po rozbiorach Polski każdy z panujących ustalał własne prawa odnośnie dziesięciny. W Królestwie Polskim zamianę dziesięciny wytycznej na zbożową i pieniężną unormował cesarz Rosji i król Polski Aleksander I. Po powstaniu styczniowym rząd carski zniósł obowiązkową dziesięcinę. Autor omawia więc lata 1815-1866. Zagadnienie dotyczy całego Królestwa Polskiego, chociaż autor skupia uwagę na sytuacji w diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej, której obszar pokrywał się z województwem augustowskim. Stan prawny był wspólny dla wszystkich diecezji, stan faktyczny uwidocznił się na wspomnianym terenie.

Nikt dotąd nie drukował na omawiany temat. Autor oparł się wyłącznie na źródłach archiwalnych. Znajdują się one w Archiwum Diecezjalnym w Łomży. Są tutaj rozporządzenia centralnych władz Królestwa Polskiego oraz wojewodów i gubernatorów. Biskupi przekazywali je dziekanom, ci proboszczom. Zachowała się korespondencja biskupów z władzami cywilnymi i proboszczami oraz wojewodów i gubernatorów z urzędami cywilnymi.

Autor omawia stan prawny i stan faktyczny. W pierwszym podaje przepisy Aleksandra I, namiestnika Zajączka i wyjaśnienia Rady Administracyjnej Królestwa. W stanie faktycznym uwzględnił: układy urzędowe, układy dobrowolne, rolę komisarza duchownego, proboszcza i biskupa, zamianę dziesięciny wytycznej, podatki od dziesięciny, pomoc rządu w ściąganiu należności i zniesienie dziesięciny.

I. Stan prawny

1. *Dekrety Aleksandra I*

Dnia 6-18 marca 1817 r. cesarz Rosji i król Polski Aleksander I podpisał dokument w sprawie dziesięciny. Uprzednio wysłuchał zdania Zgromadzenia Rady Stanu. Chcąc na zawsze usunąć zatargi między właścicielami ziemskimi a duchowieństwem, podał w trzynastu artykułach szczegółowe przepisy.

Art. 1. Każdy może zamienić dziesięcinę wytyczną na inny rodzaj należności.

Art. 2. Winien złożyć biskupowi i komisji wojewódzkiej swoje oświadczenie na piśmie. Ci wyznaczą po jednym komisarzu do tej czynności.

Art. 3. Obaj komisarze lub jeden z nich, gdyby drugi nie przybył w oznaczonym czasie, w obecności właściciela dziesięciny ustalą wysokość zbioru zboża w ostatnich sześciu latach i z tego wyprowadzą proporcjonalnie plon dla jednego roku. Uczynią to w oparciu o istniejące rejestry. Gdyby takowe nie zachowały się, wymierzą grunt a strony powołają biegłych gospodarzy do ustalenia ilości wysiewu i zbioru w każdej klasie ziemi z potrąceniem ugoru. Komisja wojewódzka poda ceny zbóż z ostatnich dwudziestu pięciu lat. Komisarze wyliczą z nich średnią wartość dla każdego gatunku zbóż w danym gospodarstwie. Następnie wszystkie te ziarna zredukują na żyto i ono będzie służyć do dalszych obliczeń. Połowę korcy żyta potrąca na wydatki gospodarskie. Z drugiej połowy odejmą odpowiednią ilość zboża na opłacenie ciężarów publicznych, będzie je uiszczal gospodarz. Z pozostałych ilości korcy żyta proboszcz weźmie dziesiątą część.

Art. 4. Gdy strony zgodzą się na oddawanie dziesięciny w ziarnie, przekazanie należności nastąpi co rok w listopadzie.

Art. 5. Gdy strony przeliczą żyto na pieniądze, ustalona kwota nie ulegnie zmianie przez następnych dwadzieścia pięć lat. Po upływie tego czasu nastąpi nowa wycena żyta według ceny średniej z dwudziestu pięciu lat poprzedzających.

Art. 6. Oddawanie umówionej dziesięciny w ziarnie i w pieniądzech nie będzie zależne od żadnych klęsk.

Art. 7. Dziesięcina zbożowa pod nazwą meszne oraz dziesięcina w zbożu wynikająca z zawartej umowy mogą być zamienione na pieniężną, gdy właściciel tego zażąda; z zachowaniem art. 5.

Art. 8. Ugodę o zamianę dziesięcin potwierdza komisja obrzędów religijnych i oświecenia publicznego, po zasięgnięciu opinii biskupa.

Art. 9. Przy dziesięcinie pieniężnej, po dwudziestu pięciu latach komisja wojewódzka i biskup powołają komisarzy, którzy określą wartość żyta w oparciu o ceny targowe za upłyniony dwudziestopięcioletni okres.

Art. 10. W przypadku różnicy zdań między komisarzami, komisja wojewódzka pozwoli stronom odnieść się do komisji obrzędów religijnych i oświecenia publicznego.

Art. 11. W miejscowościach gdzie w 1789 r. podali do taryfy lustracyjnej dziesięcinę pieniężną, ma pozostać określona wówczas suma pieniędzy. Pozostają nadal w mocy wszelkie kompozyty wieczne uczynione za poprzednich rządów, zgodnie z art. 7.

Art. 12. Przepisy wyżej podane odnoszą się do zamiany dziesięcin w dobrach korony, narodowych i przywróconych skarbowi.

Art. 13. Ciężarowi dziesięciny podlegają tylko dawne grunta i to bez względu na wyznaczenie właściciela. Nowiny są wolne od dziesięciny¹.

W trzy miesiące potem, 13-25 czerwca 1817 r. Aleksander I uzupełnił przepisy o dziesięcinie. Doniesiono mu, że oprócz uregulowanej już dziesięciny wytycznej są inne, tyżące się dóbr skarbowych i włościan. Nowe ustalenia zawarł car w pięciu artykułach.

Art. 1. Układ o dziesięcinach wytycznych w dobrach korony, narodowych i przywróconych skarbowi będzie obowiązywał od 1 stycznia 1818 r.

Art. 2. Komisja spraw wewnętrznych i policji oraz komisja przychodów i skarbu wyznaczają po jednym delegacie do układów o te dziesięciny.

Art. 3. Niektórzy dziedzice wchodzili w prawa kościoła parafialnego, to znaczy pobierali od gromad dziesięcinę wytyczną a za nich i za siebie wpłacali dziesięcinę pieniężną. Odtąd włościanie są wolni od dziesięciny wytycznej, swoją część uiszczą bezpośrednio kościołowi lub skarbowi.

Art. 4. Komisja spraw wewnętrznych i policji poleci komisjom wojewódzkim, aby do tych gromad skierowały komisarzy, zgodnie z art. 3.

Art. 5. To postanowienie należy wydrukować w Dzienniku Praw. Wykonanie postanowienia zleca się komisji spraw wewnętrznych i policji oraz komisji przychodów i skarbu².

Dnia 27 grudnia 1821-8 stycznia 1822 r. Aleksander I po raz drugi uzupełnił przepisy o dziesięcinie. Uczynił to dla ułatwienia i przyspieszenia układów o zamianie dziesięciny wytycznej.

Art. 1. Nie naruszając przepisów z 6-18 marca 1817 r. i 13-25 czerwca 1817 r. względem układów o zamianie dziesięcin wytycznych, zezwala oddającym

¹ *Archiwum Diecezjalne w Łomży* (skrót: ArŁm), sygn. 292 k.1; sygn. 293 k. 3.

² ArŁm, sygn. 292 k. 8.

i pobierającym dziesięcinę zawierać dobrowolne układy co do ilości korców żyta i czasu ich oddawania, bez udziału komisarzy i biegłych.

Art. 2. Dobrowolne układy należy zawierać przed dziekanem lub delegatem z konsystorza. Nabiorą one mocy obowiązującej po zatwierdzeniu przez komisję rządową wyznań religijnych i oświecenia publicznego, która wpierv pozna opinię biskupa i komisji wojewódzkiej.

Art. 3. Układy te będą trwać wieczyście.

Art. 4. Dzierżawcy i włościanie nie mogą samowolnie zawierać takich układów, w dobrach rządowych jedynie za wiedzą i w obecności urzędnika upoważnionego przez władzę administracyjną, w dobrach prywatnych za wiedzą i zezwoleniem właściciela gruntu lub jego pełnomocnika.

Art. 5. To postanowienie nie narusza układów już zrobionych i w przyszłości być mających w oparciu o przepisy z 6-18 marca 1817 r. i 13-25 czerwca 1817 r.³.

2. *Namiestnik Królestwa Polskiego*

Przedstawicielem cara-króla był w Królestwie Polskim jego Namiestnik. Dnia 25 listopada 1817 r. namiestnik Zajączek w imieniu cara ustosunkował się do układów o dziesięcinie wytycznej, konkretnie do składania rejestrów z ostatnich sześciu lat. Namiestnik upoważnił komisarzy do przyjmowania od stron przysięgi na rzetelność składanych rejestrów, jeśli zachodziła taka potrzeba⁴.

Dnia 19 czerwca 1819 r. Zajączek wyjaśnił art. 3 dekretu z 6-18 marca 1817 r. Dopiero po zawarciu umowy z właścicielem o zamianie dziesięciny wytycznej na pieniężną duchowni nie będą płacić podatku dziesiątego grosza. Gdzie umowy jeszcze nie zawarli, mieli nadal płacić ten podatek. Jego wysokość należało obliczać na podstawie lustracji z 1789 r. a z braku takowej – od dochodu ustalonego nowym układem⁵.

Dnia 22 stycznia 1822 r. namiestnik określił sposoby ściągania od wierzycieli należności dla duchowieństwa, oraz instytucji religijnych, edukacyjnych, dobroczynnych i miłosierdzia.

Art. 1. Jeśli w ustalonym terminie nie wpłyną dziesięciny zabezpieczone na hipotecę bądź powszechnie uznane, można je ściągać drogą administracyjną.

Art. 2. Odnosi się to i do innych funduszy zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomościach.

Art. 3. Dłużnicy tych należności chcąc uwolnić się od egzekucji administracyjnej złożą fundusz kapitały za uprzednim półrocznym wypowiedzeniem.

³ ArŁm, sygn. 292 k. 13; sygn. 293 k. 95.

⁴ ArŁm, sygn. 292 k. 7.

⁵ ArŁm, sygn. 293 k. 70.

Art. 4. Pomoc administracyjna dotyczy tych należności, jakie przysługują beneficjatom bądź instytucjom od momentu ogłoszenia tych przepisów. Następnie beneficjant lub przełożony instytutu ma prosić o pomoc corocznie. Gdyby zaniedbał terminu, otrzyma pomoc tylko za ostatni rok.

Art. 5. Pomoc odnosi się tylko do należności niewątpliwych, to jest do dziesięcin „którym powszechnie ulegają własności nieruchomości”, a w innych miejscach do dziesięcin zabezpieczonych hipotecznie, oraz do innych funduszy zabezpieczonych hipotecznie. Przy braku hipoteki, beneficjanci lub przełożeni otrzymają pomoc jedynie wtedy, gdy nie istnieje spór między stronami o prawo do należności.

Art. 6. Egzekucję administracyjną wstrzymuje się do określenia przez sąd gdy: w księgach hipotecznych dziesięcina lub inne należności zaznaczone są jako sporne; dłużnik kwestionuje egzekwowaną należność; między stronami zachodzi spór o rachunek częściowych uiszczeń; kilku wierzycieli toczą spór o pierwszeństwo w odebraniu należności.

Art. 7. Skoro beneficjant lub przełożony instytutu poprosi o pomoc, władza administracyjna poleci dłużnikowi zwrócić należność w ciągu dwóch tygodni i okazać kwit, w przeciwnym razie dopełni egzekucji.

Art. 8. Władze administracyjne egzekwują tylko należności roczne niewątpliwe, do ich kompetencji nie należą fundusze kapitałne i rozsądzanie sporów prawnych. Czynności te podlegają sądom.

Art. 9. Wykonanie tego postanowienia zleca się właściwym komisjom rządowym. Treść polecenia należy ogłosić w Dzienniku Praw⁶.

Dnia 30 września 1823 r. Z a j ą c z e k ogłosił kolejne postanowienie dotyczące ukończenia zamiany wszelkich dziesięcin w Królestwie Polskim.

Art. 1. Najpóźniej do 1 czerwca 1825 r. należy dokończyć zamiany dziesięcin zgodnie z dekretami króla z 18 marca 1817 r., 25 czerwca 1817 r. i 8 stycznia 1822 r.

Art. 2. Kto nie dokona zamiany i nie usprawiedliwi opóźnienia, pozostanie przy dawnym sposobie oddawania dziesięciny. Po 1 czerwca 1825 r. nie będzie mógł zwracać się do komisarzy o robienie układów czy do dziekanów dla zawierania dobrowolnej ugody. W wyjątkowych przypadkach komisja wojewódzka zwracać się będzie do właściwej komisji rządowej o późniejszą zamianę dziesięciny.

Art. 3. Komisja centralna poleca komisjom wojewódzkim usuwać trudności wynikające przy zamianie dziesięcin: komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego co do dziesięcin duchownych, komisja skarbu co do dziesięcin skarbowych, komisja rządowa spraw wewnętrznych i policji co do

⁶ ArŁm, sygn. 293 k. 2, 96.

dziesięcin gminnych. W przypadkach trudności włościanie mogą zwracać się bezpośrednio do tych komisji centralnych.

Art. 4. Do 1 czerwca 1825 r. komisja rządowa przychodów i skarbu ma zakończyć wszelkie układy o dziesięciny w dobrach korony, narodowych i przywróconych skarbowi, stosownie do art. 132 dekretu z 18 marca 1817 r. Polecenie to należy umieścić w Dzienniku Praw⁷.

Dnia 25 listopada 1825 r. namiestnik wyjaśnił art. 11 dekretu z 18 marca 1817 r.

Art. 1. Dziesięciny oddawane przed lub w roku 1789 w pieniądzech a nie w naturze o wartości określonej w tabeli lustracyjnej z tego roku pozostały niezmienione, nie podlegały nowym układom. Komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego wyjaśniła to w Instrukcji z 9 lipca 1822 r. a namiestnik zatwierdził.

Art. 2. Na terenach będących w Austrii rząd 6 lutego 1801 r. zawarł nowe umowy o dziesięciny. Przepisy te zmieniono 16 września 1808 r. Rząd Królestwa Polskiego nie honoruje tamtych ustaleń. Obecnie osoby domagające się dziesięciny wytycznej mają udowodnić, że w latach 1789-1801 były w posiadaniu takowej.

Art. 3. W razie wątpliwości i sporów odnośnie niniejszej Instrukcji należy zwracać się o wyjaśnienia do komisji wojewódzkiej, z możliwością odwołania się do komisji rządowej.

Art. 4. Niezadowolonym z decyzji władz administracyjnych służy prawo dochodzenia swych racji na drodze sądowej. Dopóki nie zapadnie wyrok sądowy obowiązuje dotychczasowy stan.

Art. 5. Postanowienie to należy ogłosić w Dzienniku Praw⁸.

Ogłaszając powyższe trzy postanowienia namiestnik Zajączek zaznaczał wyraźnie, iż czynił to w imieniu cara Aleksandra I.

3. Rada Administracyjna Królestwa

Dnia 3 czerwca 1817 r. na posiedzeniu Rady Administracyjnej rozważano pytanie ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Staszica, czy właściciele gruntów mogą oddawać dziesięcinę w naturze dopóki nie zawrą z plebanami układów o zamianę zboża na pieniądze; chodziło o wyjaśnienie dekretu królewskiego z 18 marca 1817 r. Obecni na posiedzeniu i namiestnik Zajączek opowiedzieli się za dotychczasowym sposobem składania dziesięciny dopóki nie zaistnieje nowa umowa.

⁷ ArŁm, sygn. 293 k. 120; sygn. 294 k. 41.

⁸ ArŁm, sygn. 294 k. 52.

Dnia 8 listopada 1817 r. na posiedzeniu Rady Administracyjnej namiestnik Zajączek odwołał się do ustaleń z 3 czerwca tego roku. Upoważnił on Komisję Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do wydania poleceń komisjom wojewódzkim. Te sposobem administracyjnym miały ściągać dziesięciny, jakie dotąd właściciele składali plebanom. Dziesięcina wytyczna ustanie dopiero po zawarciu umowy o jej zamianie na pieniądze.

Dnia 10 listopada 1818 r. na posiedzeniu Rady Administracyjnej rozważano co zrobić, gdy właściciele nie wnoszą prośby o uporządkowanie dziesięcin; taką prośbę przewidują dekrety królewskie. Namiestnik Zajączek uznał, iż przez to dzieje się krzywda proboszczom. Odtąd oni też mogą prosić o zamianę dziesięciny, wówczas komisarze rozpoczną pracę, nawet gdy druga strona nie wyrazi zgody⁹.

Realizację woli Aleksandra I, Zajączka i Rady Administracyjnej podjęła Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Skierowała ona wiele pism do biskupów i komisji wojewódzkich, o czym będzie mowa przy stanie faktycznym omawianego zagadnienia.

II. Stan faktyczny

1. Układy urzędowe

W dekrete królewskim z marca 1817 r. wskazano sposób zamiany dziesięciny wytycznej na zbożową i pieniężną. Inicjatywa wychodziła od właścicieli gruntów. W październiku tego roku hrabina Zofia Potocka prosiła biskupa J. G o ł a s z e w s k i e g o o wysłanie komisarza do zamiany dziesięciny wytycznej na inny rodzaj należności z jej gruntów tykocińskich. W rok potem uczyniła podobnie hrabina Marianna M o s t o w s k a, Agata W o d z y Ń s k a i inni. Ale nie wszyscy właściciele. W październiku 1818 r. komisja rządowa, nagłona przez namiestnika, polecała biskupom i komisjom wojewódzkim wpłynąć na właścicieli o szybkie składanie podań a ze swej strony o natychmiastowe robienie układów. Powinny one zakończyć się do ostatniego marca 1819 r.

Wyniknęły jednak różne trudności. Przede wszystkim niektórzy właściciele kwestionowali uprawnienia plebanów do dziesięcin z określonych gruntów. W 1821 r. trwała ożywiona dyskusja w tej sprawie. Konsystorz powiadamiał biskupa J. C z y ż e w s k i e g o, iż plebani nie mogą zabezpieczyć w księgach hipotecznych dziesięcin kopowych, mesznych i groszo-

⁹ ArŁm, sygn. 293 k. 17, 29, 40; sygn. 294 k. 35.

wych ciężących na gruntach drobnej szlachty, ponieważ: a) tylko niektóre parafie posiadają erekcje oryginalne albo w kopiach; b) nawet jeśli je mają, to w przeliczeniu na włóki. Potem majątki podzielono między potomstwo, pleban nie może procesować się o kilka groszy, garnce lub snopki zboża. Była to ze strony konsystorza odpowiedź na żądanie Prokuratorii Generalnej, aby księża dostarczyli dowody stwierdzające prawa do dziesięcin, z tym bowiem było źle w województwie augustowskim. Bp J. C z y ż e w s k i odniósł się do komisji rządowej, ta do Prokuratorii Generalnej, aby uchroniła parafie od strat wynikłych z braku zabezpieczeń hipotecznych. Proboszczowie donosili ponadto, że nie mogą odebrać dziesięcin od włościan z dóbr rządowych. Komisja rządowa zgodziła się, aby z gruntów opuszczonych przez włościan oddawali dziesięcinę ci, którzy użytkują grunta i je obsiewają. Proboszcz z Przytuł posiadał cztery rodzaje dziesięcin: osepną, kopową, groszówki z morga i wytyczną. Chodziło mu o przeliczenie wszystkich na pieniądze¹⁰.

Pomimo trudności postępowała zamiana. W 1821 r. w obwodzie łomżyńskim zawarto 46 umów, w obwodzie augustowskim 12 umów. W rok potem komisja rządowa poprosiła biskupów o następujące dane: a) ile układów zakończono w diecezji; b) ile zrobiono a jeszcze nie zatwierdzono; c) ile układów nie rozpoczęto. Komisja rządowa przesłała wzory układów z podziałem na kilkanaście rubryk. Jako ostateczny termin zakończenia prac podała dzień 30 czerwca 1825 r. Po tym czasie komisja rządowa zastrzegła sobie wydawanie dodatkowych zezwoleń. Jeśli ktoś wcześniej zgłosił się, rozpoczął zamianę, nie otrzymał jeszcze zatwierdzenia, wniósł o sprostowanie układu, może kontynuować prace.

W 1829 r. komisja rządowa prosiła biskupów o podanie wiadomości: a) ile w diecezji znajduje się dziesięcin wytycznych dworskich i włościańskich dotąd niezmienionych; b) ile z tych jest w dobrach rządowych, prywatnych i zajętych dawniej na skarb państwa. Biskup M. M a n u g i e w i c z poprzez dziekanów otrzymał wiadomość z każdej parafii. Na przykład w regionie łomżyńskim, w dekanatach Tykocin, Wąsosz, Wizna i Wysokie Mazowieckie nie pozostały do zamiany żadne dziesięciny wytyczne, dziekan łomżyński nie zdążył nadesłać wiadomości, gdyż posłaniec utonął w rzece Narwi. W dekanacie Tykocin trzy parafie odbierały nadal dziesięcinę w ziarnie, m.in. w Waniewie. Właśnie tutaj w 1819 r. właściciele kilku dworów zdecydowali pozostać przy dawnym zwyczaju aby „nie uszczuplić funduszu kościelnego”. Stało się tak w parafii Metele w dekanacie łódzkiej. Z folwarku Metele

¹⁰ ArŁm, sygn. 293 k. 20, 37, 41, 45, 75-80, 113. Por. W. J e m i e l i t y, *Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818-1872*, Lublin 1972, s. 198. J. D u d z i a k, *Dziesięcina*, Encyklopedia Kościelna, t. 4, s. 600.

proboszcz otrzymywał dawniej pszenicy kop 11, snopków 20, żyta odpowiednio 36 i 50, jęczmienia 10 i 14, grochu 4-6 kop, konopi 1-2 kopy, kapusty 4-6 kop, kartofli, buraków i marchwi, razem 100-130 szufli, nawet jabłka, gruszki, 2 uszatki miodu, 2 kamienie wosku. W sumie przynosiło to do 600 zł dochodu, po zamianie 30 korcy żyta, czyli 426 zł. W parafii Filipów w dekanacie sejneńskim przed dwudziestu laty dziesięcina przynosiła 400 zł, pozostało zaledwie 40 zł. W parafii Przerośl w dekanacie augustowskim nie było dziesięciny wytycznej, ale pozostała meszna od gospodarzy po 4 grosze litewskie a od chałupników po 2 grosze litewskie, razem na sumę 118 zł¹¹.

Raz dokonana zamiana nie musiała być stała. W 1826 r. mieszkańcy miasta Wizny domagali się od komisji województwa augustowskiego powrotu z dziesięciny pieniężnej do wytycznej. Konsystorz był temu przeciwny, bowiem wszelkie układy byłyby nietrwałe, interesanci szukaliby dla siebie dogodniejszej sytuacji w danym momencie. Komisja rządowa była innego zdania. W 1855 r. mieszkańcy wsi Zebry parafii Wąsosz i mieszczenie z Zambrowa zwrócili się do biskupa i do rządu gubernialnego w Suwałkach o zamianę dziesięciny ziarnowej na pieniężną. Obie władze delegowały komisarzy do tych czynności. Przypadków takich było więcej, skoro zabrała głos komisja rządowa. Pisała iż jeden z proboszczów uznał taką zamianę za nielegalną, odwołał się nawet do namiestnika Królestwa. Ten oddalił skargę proboszcza. Komisja rządowa przypomniała biskupom i rządowi gubernialnym art. 7 dekretu królewskiego z 1817 r.¹².

W dekrete królewskim z czerwca 1817 r. wspomniano o dziedzicach, którzy pobierali od gromad dziesięcinę wytyczną a za nich płacili proboszczom pieniężną. Odtąd włościanie mieli sami regulować należność kościołowi lub skarbowi. W tymże roku komisja województwa augustowskiego zobowiązała komisarzy obwodowych do sprawdzenia takich faktów. W regionie łomżyńskim jedynie dwaj proboszczowie zgłaszali wobec dworów żądania. Ksiądz z Przytuł nie uzasadnił swojego wniosku, w Puchałach okazało się, że była to danina wynikająca z dobrowolnych umów za dzierzawione wsi grunta dworskie, a nie dziesięcina¹³.

Wysokość dziesięciny snopowej zależała od klasy gruntów w danym gospodarstwie czy wsi. Przy jej zamianie na dziesięcinę pieniężną uwzględniano klasę gruntów. Komisarze świeccy i duchowny nie byli w tym fachowcami, dlatego powoływano rzeczoznawców, na których wyrażały

¹¹ ArŁm, sygn. 293 k. 34, 54, 94, 98, 102, 121, 138, 153, 167; sygn. 294 k. 112.

¹² ArŁm, sygn. 293 k. 148-152, 257, 270, 274.

¹³ *Archiwum Państwowe w Łomży. Zespół: Starostwo łomżyńskie 1816-1866* (skrót: APŁ), sygn. 4 a k.1. ArŁm, sygn. 293 k. 48, 104.

zgodę obie umawiające się strony. W 1818 r. komisja rządowa stwierdziła, iż biegli (znawcy) pełnią ważną funkcję, wiele zależy od ich rzetelnego zdania. Niech biskupi poleca komisarzom duchownym odbierać przysięgę od biegłych, jako że rzetelnie i sumiennie sklasyfikują grunta. Komisarze przyjmowali przysięgę. W 1825 r. ks. Milewski podczas zawierania umowy mieszkańców wsi Łomżycy z proboszczem parafii w Łomży zaprzysiął biegłych, na których zgodziły się obie strony. Tenże komisarz odpierając zarzuty niedbałości o fundusze kościelne pisał, iż to biegli oznaczają grunta, wysiewy i plon, on tylko przyjmuje od biegłych przysięgę.

Również mieszkańcy całej wsi lub ich delegaci składali następującą przysięgę: „Ja N N przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu itd., jako wszystkie grunta włościańskie wsi NN bez żadnego utajenie podane i wskazane zostały do rozmiaru, tak mi Boże dopomóż itd.”; był to wzór przysięgi¹⁴.

W 1817 r. komisja rządowa podała zasady obliczeń dla biegłych. Grunt pszenny dzieli się na trzy klasy. Pierwszą stanowi czarna bujna ziemia, druga – z ilu i gliny, trzecią – z ziemi i gliny, zawiera jeszcze piasek. Grunt żytni posiada tylko dwie klasy, trzecia klasa nadaje się bardziej na las niż na pole. Z każdego ziarna w odpowiedniej klasie gruntów wyrośnie określona ilość ziaren¹⁵.

2. Układy dobrowolne

Dekret królewski z 1822 r. przewidywał dobrowolne układy, bez udziału komisarzy i biegłych, jedynie w obecności dziekana lub delegata konsystorza. Dziesięcinę należało przeliczać na korce żyta. Wkrótce do komisji rządowej nadesłano wiele układów celem ich zatwierdzenia. W Warszawie dopatrzono się nieprawidłowości. W niektórych przypadkach zamiast dziekanów występowali komisarze świeccy. Komisja rządowa powiadomiła biskupów, aby zapobiegali takiemu postępowaniu. W innym piśmie komisja rządowa zaznaczyła, iż w umowach o zamianie dziesięcin wytycznych podaje się tylko uzgodnioną kwotę pieniężną, gdy powinny być korce żyta. Jeśli strony chcą ustalić za żyto kwotę pieniężną, mogą to uczynić jedynie na dwadzieścia pięć lat. Po tym czasie obowiązuje dziesięcina w korcach żyta lub ponowna zamiana na pieniądze, znów najdłużej na dwadzieścia pięć lat. Jedynie w tych przypadkach komisja rządowa zatwierdzi umowę.

W 1823 r. komisja rządowa wyjaśniła, iż dobrowolna zamiana odnosi się do włościan dóbr rządowych a nie do gruntów folwarcznych; te ostatnie

¹⁴ ArŁm, sygn. 293 k. 7, 10, 38.

¹⁵ ArŁm, sygn. 292 k. 5.

podlegają przepisom dekretu królewskiego z 1817 r. Odnosnie włościan, zgodę ma wyrazić cała gromada, podpiszą się wszyscy lub wybiorą spośród siebie kilku przedstawicieli, ci uczynią to w ich imieniu. Należy to zaznaczyć w umowie oraz wymienić nazwiska wszystkich włościan przystępujących do ugody. W 1825 r. komisja rządowa apelowała do biskupów, aby przypominali dziekanom o ich obowiązkach, niekiedy bowiem ci za mało troszczą się o fundusze kościelne, czyniąc parafiom krzywdę. W diecezji augustowskiej zaistniał przypadek odwrotny. Dziekan Filochowski nie złożył podpisu pod umową dobrowolną, załatwianie formalności przejęli komisarze, powołano biegłych. Ci ustalili dziesięcinę na 16 korcy żyta, gdy w umowie dobrowolnej włościanie dawali 20 korcy rocznie.

W dekrete królewskim z 1822 r. zobowiązano strony do ustalenia czasu oddawania dziesięciny. W tymże roku komisja rządowa stwierdziła w wielu umowach brak ważnego ustalenia, kto ma odwozić dziesięcinę w ziarnie, strona dająca lub odbierająca. W dwa lata potem komisja rządowa akcentowała potrzebę ustaleń także w umowach, gdzie dziesięcinę zbożową zamieniono na pieniądze. Po dwudziestu pięciu latach znów powróci zboże i mogą wyniknąć spory o sposób odwożenia. W 1827 r. komisja rządowa znów podkreśliła, by wyraźnie wskazywać, kto przejmuje obowiązek odwożenia dziesięciny. Biskupi i komisje wojewódzkie miały troszczyć się o spełnienie i kolejnych punktów: a) dołączać dowody potrącenia podatku; b) włościanie mają zaręczać oddawanie dziesięciny z gruntów gromadzkich, które z czasem ktoś z włościan opuści; c) dbać o przyzwoitą formę układów; d) oznaczać ilość gruntów podległych dziesięcinie¹⁶.

3. *Komisarz duchowny*

W marcu 1817 r. A l e k s a n d e r I podał zasady o zamianie dziesięciny wytycznej. Pragnął umorzyć zatargi, jakie powstawały między właścicielami ziemskimi a duchowieństwem. Cesarz nie chciał krzywdzić instytucji kościelnych, czego wyrazem miało być powołanie komisarzy duchownych obok świeckich. Mieli oni zastosować się do niniejszej Instrukcji, posiadającej dziewięć punktów.

1. Komisarz wyznaczony przez biskupa współdziała z komisarzem delegowanym od komisji wojewódzkiej. Obaj ustalą kalendarz prac, ksiądz winien przybyć na czas, gdyż komisarz świecki działa prawomocnie i sam.

¹⁶ ArŁm, sygn. 293 k. 101, 103, 108, 114,, 115, 136; sygn. 294 k. 10, 80; sygn. 295 k. 23.

2. Właściciele zaprzysięgają sześcioletnie rachunki. Gdyby współkomisarz czynił trudności, ksiądz odwoła się do komisji wojewódzkiej lub komisji rządowej, zgodnie z art. 10 postanowienia królewskiego.
3. Gdzie nie ma rachunków lub właściciel odmawia przysięgi według art. 3, geometra sporządzi wymiary gruntu.
4. Biegli gospodarze określą wartość dziesięciny opierając się na ogólnych przepisach wydanych przez komisję rządową.
5. Komisja wojewódzka poda za ostatnie dwadzieścia pięć lat cenę zboża na targach w mieście wojewódzkim i w miastach obwodowych.
6. Komisarz świecki ma posiadać szczegółowy spis ciężarów publicznych, z nich wyłączyć tylko część ofiary ciężającej na gruncie ornym oraz furaz.
7. Jeśli podatek z gruntu zostanie umniejszony z 24 do 10 procent, to o 14 procent należy powiększyć dziesięcinę.
8. W protokóle kończącym czynność zaznaczyć wysokość płaconego dotąd podatku od dziesięciny.
9. Powiadomić właściciela gruntu, iż do czasu zatwierdzenia układu ma oddawać dziesięcinę jak czynił dotychczas¹⁷.

Już w 1817 r. biskup J. G o ł a s z e w s k i wyznaczył komisarzy, na przykład ks. Z a w a d z k i e g o z Jabłoni. Jego nazwisko podał komisji województwa augustowskiego, ta przesała do komisji rządowej. Po otrzymaniu zatwierdzenia z Warszawy wchodził on w obowiązki. W 1824 r. wyraźnie podano, iż komisja rządowa zatwierdziła ks. Bobrowskiego na komisarza do zamiany dziesięcin w obwodzie łomżyńskim podług dekretu królewskiego z 1817 r., w 1825 r. podobnie ks. D z w o n k o w s k i e g o do obwodu sejneńskiego. Komisarza cywilnego potwierdzała również komisja rządowa na wniosek komisji wojewódzkiej, na przykład w 1823 r. pana J a b ł o Ń s k i e g o do obwodu sejneńskiego. W 1819 r. komisja rządowa przyspieszała zamianę dziesięcin, dlatego prosiła biskupów o zwiększenie liczby komisarzy duchownych, jeszcze po jednym albo i więcej w każdym dekanacie, zawsze w łączności z komisją wojewódzką. W obwodzie łomżyńskim komisarze otrzymali przydział do parafii: ks. M a t e u s z B o r o w s k i – Kolno, Lubotyń, Łomża, Mały Płock, Miastkowo, Piątница i Szczepankowo; ks. M a r c i n G ł o w i ń s k i – Dobrzyjałowo, Drozdowo, Kołaki, Puchały, Szumowo, Śniadowo i Zawady; ks. S t. C h o r o m a ń s k i – Nowogród i Rutki. W obwodzie augustowskim: ks. M a c i e j J a k a c k i – Grabowo, Grajewo, Lachowo, Niedźwiadna, Poryte, Romany, Słucz i Wąsosz; Piotr M o d z e l e w s k i – Białaszewo, Burzyn, Jedwabne, Przytuły i Romany¹⁸.

¹⁷ ArŁm, sygn. 292 k.2.

¹⁸ ArŁm, sygn. 293 k.33,52, 58, 92, 112, 131, 137.

W 1821 r. komisja rządowa uznała potrzebę ograniczenia liczby komisarzy, tak świeckich jak i jak duchownych, do potrzeb danego województwa. Biskup miał przedstawić komisji wojewódzkiej po trzech kandydatów na jedno miejsce spośród kapłanów miejscowych, dobrze przygotowanych do pełnienia zadania. Doświadczenie bowiem okazało, iż z powodu obojętności komisarzy duchownych i nieprzestrzegania przepisów państwowych fundusze kościelne zostały umniejszone. W 1823 r. komisja rządowa wezwała ponownie biskupów do przedstawienia dobrych kandydatów. Za ewentualne uchybienia prawne nowi komisarze zwrócą poniesione koszty na układy, gdyby trzeba było je ponawiać. Również księży kontrolowali poczynania swego komisarza. W 1825 r. dziekan Filochowski w imieniu własnym i proboszczów dekanatu zarzucał ks. Milewskiemu niedbałość o fundusze kościelne, sugerował konsystorzowi zastąpienie go innym kandydatem. Ks. Milewski był skłonny ustąpić, zwłaszcza że od kwietnia do czerwca pracował bez żadnego wynagrodzenia. Konsystorz załagodził sprawę, prosił komisarza o pełnienie obowiązków. W następnych latach było mniej zamian dziesięcin, jeden komisarz wystarczył na kilka dekanatów, na przykład w 1839 r. ks. Paweł Janczewski, proboszcz w Sokołach posiadał uprawnienia dla pięciu dekanatów: Łomża, Tykocin, Wąsosz, Wizna i Wysokie Mazowieckie. Biskup Paweł Straszyński upoważnił go do robienia nowych układów i przerabiania lub poprawiania już zawartych; miał to czynić razem z komisarzem cywilnym¹⁹.

Komisarze składali przysięgę. W 1819 r. konsystorz powiadomił biskupa J. Gólaszewskiego, iż komisja wojewódzka żąda od komisarzy duchownych przysięgi. Niech biskup nadesłże jej treść, może komisja rządowa określiła słowa. Konsystorz chciałby uniknąć dopełnienia przysięgi wobec komisarza obwodowego. W dwa miesiące potem konsystorz polecił komisarzom złożyć przysięgę na wiernie spełnianie obowiązków; nie zaznaczono przed kim mieli składać przysięgę. W 1823 r. komisja rządowa zapowiadając wspomniany wyżej zwrot kosztów za niedbałość w układach zaznaczyła, iż komisarze mają być wierni złożonej przysiędze. Oto treść przysięgi z 1856 r.: „Ja Romuald Skrodzki przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, jako wiernie i zgodnie z przepisami od rządu wskazanymi, tudzież sumiennie spełniać będę obowiązki komisarza duchownego przy zamianie wszelkiej natury dziesięciny nie dając się żadną prywatą powodować a święcie obstarując i pilnując własności i dobra kościoła. Tak mi Panie Boże dopomóż i ta święta Jego ewangelia”. Przysięgę złożył w świątyni wobec dziekana, który dał swój podpis i pieczęć²⁰.

¹⁹ ArŁm, sygn. 293 k.6, 10, 116, 172.

²⁰ ArŁm. sygn. 293 k. 48, 58, 288.

4. *Podpis proboszcza*

W 1818 r. komisja rządowa przypomniiała biskupom, iż przy zamianie dziesięciny obowiązkowo ma być obecny proboszcz tej parafii, gdzie dokonuje się zamiana. Gdyby któryś z nich odmówił stawienia się, biskup wyznaczy w zastępstwie innego duchownego jako reprezentanta interesów danej parafii. Komisja rządowa powiadomiła o tym i komisje wojewódzkie. Na ich odezwy, w 1822 r. komisja rządowa wydała następujące rozporządzenie, w czterech punktach. a) Przy układzie o dziesięciny należne kościołom parafialnym z dóbr przejętych na Skarb Państwa, w imieniu funduszu stawi się assesor ekonomiczny lub inny urzędnik wyznaczony przez komisję wojewódzką oraz miejscowy dziekan. b) Przy układzie o zamianie dziesięciny z dóbr prywatnych oddawanych funduszowi religijnemu, w imieniu tego funduszu wystąpi dziekan miejscowy. c) Jeśli proboszcz odmówi przybycia, powiadomić o tym biskupa a miejscowy dziekan wyznaczy innego proboszcza. d) Gdy dziekan nie przybędzie do zamiany, też donieść biskupowi a komisarz duchowny wyznaczy zastępcę. Niech biskupi polecą proboszczom i dziekanom stawić się na oznaczony termin do układów.

Niektórzy proboszczowie rzeczywiście odmawiali podpisów. W 1824 r. tak było w Tykocinie. Proboszcz czuł się pokrzywdzony zbyt niską wyceną zboża oraz pominięciem w układzie jednej wioski. Sprawa trafiła do komisji województwa augustowskiego a przez nią do komisji rządowej. Ta uznała zgodność układu z przepisami rządowymi, bowiem cenę zboża oparto na oficjalnych przeliczeniach podanych od komisji wojewódzkiej dla wszystkich parafii. Komisja rządowa zaleciła biskupowi M. M a n u g i e w i c z o w i, aby układy w Tykocinie podpisał inny duchowny. W rok potem ksiądz z Łomży odmówił podpisu na układzie z włościanami. Komisarz duchowny zwrócił się do konsystorza, który nakazał proboszczowi uczynić to w ciągu ośmiu dni, jeśli chce uniknąć nieprzyjemności²¹.

5. *Opinia biskupa*

Dekret królewski z 1817 r. stanowił, iż do zatwierdzenia układów konieczna jest opinia biskupa. W dwa lata potem komisja rządowa przypomniiała to biskupom. Niekiedy są oni zajęci innymi sprawami, niech więc wyznaczą delegatów odpowiedzialnych za wszelkie układy. Delegaci wspólnie z członkiem komisji wojewódzkiej rozpatrzą każdy układ i dadzą

²¹ ArŁm. sygn. 293 k. 7, 34, 107,126.

swoją opinię. Niech biskupi prześlą do komisji rządowej wyznaczone nazwiska i zawiadomią komisję wojewódzką.

Wydaje się, że bp J. G o ł a s z e w s k i nie przedstawił delegatów, bowiem w 1824 r. komisja województwa augustowskiego zwracała się wprost do jego następcy. Komisarze sporządzili układ zamiany dziesięcin dla parafii Zambrow z folwarku rządowego Wola Zambrowska, wójtostwa rządowego w Zambrowie i wsi rządowej Grabówka. Niech biskup na każdym układzie wyrazi swoją opinię i stwierdzi czy układ jest ostateczny lub nie pod względem korzyści dla parafii. Również w 1826 r. komisja województwa augustowskiego przesłał biskupowi układy z folwarku Piątnica, wójtostwa Czarnocin oraz z gruntów włościańskich wsi Czarnocin i Piątnica. Niech biskup zgodnie z Instrukcją o zamianie dziesięciny zamieści swoją opinię na każdym z tych układów. Dopiero wówczas prześle się dokumentację do komisji rządowej celem zatwierdzenia. Na innym z układów, dotyczącym wsi Borkowa biskup zaznaczył, iż akceptuje go jako zgodny z dekretem królewskim i dobrem parafii, oczekuje też potwierdzenia rządowego. Jednocześnie biskup M. M a n u g i e w i c z prosił, by komisja wojewódzka zwracała się w podobnych sprawach do konsystorza. Otrzymał odpowiedź, iż Instrukcja z 1822 r. tego nie przewiduje, opiniować może tylko biskup lub delegowana przez niego osoba, konsystorz nie ma więc prawa. Biskup upoważnił wówczas księży C h o r o m a ń s k i e g o i Z y b a n o w i c z a.

Zdarzały się przypadki odmówienia zgody. W 1836 r. nie potwierdzono układu o zamianie dziesięciny snopowej czyli kopowej w Radziłowie na inny rodzaj należności, to jest jednaście korcy i ćwierć żyta. Biskup St. C h o r o m a ń s k i podał przyczyny odmowy. Dekrety królewskie z 1817 r. i 1822 r. nie mówią o zamianie dziesięciny kopowej tylko o zamianie dziesięciny wytycznej. Nie zachowano odpowiedniej formy, zabrakło omówienia wszystkich wymaganych punktów. Użyto określenia „miara rzetelna”, gdy powinno być „korce warszawskie” jako bardziej precyzyjna miara. Ustalono czas oddawania dziesięciny na grudzień, gdy dekret królewski wskazuje na listopad. Wreszcie układ powinien być spisany na papierze stempłowym i na „trzy ręce”²².

6. Zamiana na żyto

Dziesięcina wytyczna wszystkich rodzajów była zamieniana na żyto, zgodnie z dekrétami królewskimi. Oddawano ją w ziarnie lub wartość żyta przeliczano na pieniądze. Komisja rządowa podała wzory obliczeń, wymieniła przykładowo ceny poszczególnych zbóż za ostatnie ponad dwadzieścia lat.

²² ArŁm, sygn. 293 k. 65, 140, 142, 143, 169; sygn. 294 k. 79.

Niektórzy komisarze oparli się na tych cenach, na przykład w parafii Tykocin. Komisja województwa augustowskiego przesłała ten układ do Warszawy, skąd otrzymała upomnienie. Ona powinna podać ceny zbóż²³.

Tabela 1. Cena targowa w województwie augustowskim 1806-1815					
Rok	korzec				
	pszenica	żyto	jęczmień	owies	groch
1806/7	60 –	48 –	32 –	24 –	48 –
7/8	48 –	42 –	24 –	16 –	42 –
8/9	25 –	14 –	12 –	6 –	16 –
9/10	22 10	11 15	10 2 ^{1/2}	6 10	18 15 ^{5/12}
10/11	17 8 ^{1/2}	7 12	6 23 ^{3/4}	5 4 ^{1/2}	10 2 ^{1/2}
11/12	21 21 ^{1/2}	12 20 ^{5/12}	14 17 ^{1/2}	9 17 ^{1/2}	21 6 ^{5/6}
12/13	18 17 ^{5/12}	12 17 ^{7/12}	9 11 ^{1/2}	5 2 ^{3/3}	15 14
13/14	13 22 ^{1/12}	6 1 ^{5/2}	6 1 ^{2/3}	4 12 ^{4/6}	7 15 ^{1/3}
14/15	26 20 ^{2/3}	15 29	10 22 ^{1/12}	7 29 ^{5/6}	17 10 ^{1/3}
15/16	29 10	17 12	11 12 ^{3/4}	7 18 ^{1/3}	16 24 ^{5/6}
	28 8 ^{1/10}	18 23	23 13	9 6 ^{5/13}	

Źródło: ArŁm, sygn. 292 k.20

Równocześnie podano tabelę z rozliczeniami pieniężnymi poszczególnych korców na garnce, od 1-32 garnców.

Oto przykłady zamiany różnych zbóż na korce żyta. W 1829 r. w parafii Tykocin proboszcz odbierał dziesięcinę wytyczną z wiosek: Złotorii – pszenicy kop 3 snopków 30, żyta odpowiednio 82 i 12, jęczmienia 6 i 34, owsa 21 i 16, grochu 4, gryki 5 i 45, co dało razem 62 korce żyta. Stelmachowo – pszenicy 38 i 12, żyta 70 i 40, jęczmienia 46 i 20, owsa 59 i 30, grochu 16, gryki 10, razem 76 korców 16 garnce żyta. Lipniki – pszenicy 8, żyta 22, jęczmienia 8 i 20, owsa 9, grochu 6, razem 21 korcy 15 garnce żyta²⁴.

²³ ArŁm, sygn. 293, k. 111, 118, 123, 126.

²⁴ ArŁm, sygn. 295 k. 54, 58.

7. Podatki

Z dziesięcinami łączył się podatek dla państwa. Uchwałyły go od 1562 r. sejmy i sejmiki. Podatek ten przestał istnieć w 1717 r., kiedy zaniechano nakładania podatku łąkowego, połączonego z obronnością kraju. Sejm Czteroletni poszukując funduszy na armię powrócił do dawnych świadczeń. Nakazał rejestrować, zliczać i szacować wszystkie dochody pewne i stałe pochodzące z ziemi uprawnej, łąk, lasów, hodowli zwierząt, czynszów itd. Przedmiotem opodatkowania były także dochody pobierane przez duchowieństwo od ludności z tytułu dziesięcin lub czynszów. Wysokość opodatkowania duchowieństwa była rozmaita, przeważnie od dwudziestu procent. Tę, tak zwaną, lustrację dochodów sporządzono w 1789 r.²⁵

W dekrete królewskim z 1817 r. uwzględniono podatek od dziesięcin. W tymże roku komisja rządowa wyjaśniła art. 3 dekretu. Potrącenie ciężarów publicznych dotyczyło jedynie furazu i tej części ofiary 24-ego grosza, która przypadła z gruntu ornego, a więc nie odnosiła się do wpływów z karczm, młynów, wiatraków, łąk i innych użytków nie podlegających opłacie dziesięciny.

W 1819 r. namiestnik Z a j ą c z e k podał, iż zwolnienie z podatku od dziesięciny wytycznej nastąpi dopiero po jej całkowitej zamianie na pieniężną. Biskup J. Gołaszewski powiadomił wówczas księży, aby wcześniej nie trudzili komisji wojewódzkiej żądaniem zmniejszenia podatku.

Zagadnienie to powodowało liczną korespondencję. Biskupi przedstawiali komisji rządowej przeciążenie proboszczów podatkami od zamienionych dziesięcin. Komisja rządowa przy wystąpieniach do władz nadrzędnych chciała mieć dokładne dane. W 1830 r. zażądała: a) aby każdy proboszcz wymienił poszczególne wsie i miasta, gdzie nastąpiła zamiana dziesięciny wytycznej na pieniężną; b) ile dawniej płacono ofiary 10-ego grosza, a ile teraz wynosi; c) czy od dziesięciny pieniężnej zawieszono lub potrącono świadczenia; d) jakie środki podejmował beneficjat dla uzyskania ulgi w podatkach. W 1832 r. komisja rządowa zaleciła biskupom sporządzenie wykazu beneficjów przeciążonych podatkami z racji zamiany dziesięcin. Sam podatek nadal pozostał. Proboszczowie odwołując się do pomocy rządu przy ściąganiu dziesięciny od wiernych powoływali się na swoje obciążenia wobec skarbu; autor omówi to w innym miejscu. Umorzenie podatku dotyczyło i umów dobrowolnych²⁶.

²⁵ H. K a r b o w n i k, *Obciążenia stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od połowy XVII wieku do 1795 r.* Lublin 1984, s. 100, 254, 261.

²⁶ ArŁm, sygn. 292 k. 3; sygn. 293 k. 69, 72, 115, 134, 165; sygn. 294 k. 115; sygn. 295 k. 78.

8. *Odłożenie jednorazowe dziesięciny*

We wrześniu 1853 r. komisja rządowa zaapelowała do biskupów o umiar przy oddawaniu parafiom dziesięciny. W tym roku słabo obrodziło zboże, wystąpiła choroba kartofli, były liczne burze i gradobicia. Wielu ludzi doznaje nędzy, bogatsi powinni wspomagać biednych. Niech proboszczowie na ten jeden raz zamienią dziesięcinę ziarnową na opłatę pieniężną ustaloną według ceny rynkowej w danej okolicy. Zechcą też rozłożyć umówioną opłatę na raty kwartalne, najdłużej do końca 1854 r. Plebani mogą się w ogóle zrzec tych opłat. Rozłożenie na raty należałoby rozciągnąć i do tych parafii, w których dziesięciny w naturze zamieniono wcześniej na stałą daninę pieniężną. Proponowany układ mogą dopełnić same strony lub za pośrednictwem naczelników powiatów i miejscowych dziekanów. Administrator diecezji augustowskiej, ks. Bonawentura B u t k i e w i c z przesłał proboszczom wezwanie komisji rządowej i od siebie zachęcił do zawierania układów. W listopadzie 1853 r. komisja rządowa podziękowała za współudział w przyniesieniu ulgi włościanom.

W grudniu 1855 r. komisja rządowa ponownie zwróciła się do księży w tej samej sprawie. Stwierdziła, iż przed dwoma laty biskupi i plebani okazali pomoc ludziom biednym, niektórzy księża zrzekli się całkowicie dziesięciny. Nieurodzaj zboża przedłużyła się, podobnie choroba kartofli, jest wielu biednych. Administrator diecezji augustowskiej poparł życzenie rządu, proboszczowie również widzieli potrzebę pomocy. Oto w parafii Jabłonka – ogólna klęska nieurodzaju spowodowała nędzę i głód; w parafii Kulesze – w latach urodzajnych kopa żyta dawała ćwierć a dziś nawet garnca, wyrosły tylko miotła i kostrzewa; w parafii Pojewoń – chałupnicy i loźniacy snują się po żebraniu; w parafii Wysokie Mazowieckie – zaledwie trzecia część może się wyżywić, dwie trzecie umarłoby z głodu i nędzy bez pomocy i wsparcia osób litościwych. Niektórzy księża odebrali część dziesięciny, odłożyli spłatę lub zrzekli się za ten rok²⁷. W następnych latach komisja rządowa nie czyniła podobnych wezwań o odkładanie dziesięciny.

9. *Pomoc rządu*

Oddawanie dziesięciny wynikało nie tylko z prawa kościelnego, ale i cywilnego. W przypadku oporu ze strony dłużników proboszczowie mogli prosić urzędy państwowe o pomoc.

²⁷ ArŁm, sygn. 293 k. 174, 178, 185, 262, 265, 293, 301.

Jak wspomniano przy omawianiu stanu prawnego, w 1817 r. Rada Administracyjna zobowiązała niższe instancje, by udzielały pomocy administracyjnej przy ściąganiu dziesięciny. Komisja województwa augustowskiego przekazała to pismo komisarzom obwodowym zastrzegając, iż pomocy dotyczy zaległości z ostatniego roku, a dla lat wcześniejszych pozostaje droga sądowa. W 1843 r. komisja rządowa przypomniiała rządowi gubernialnym rozporządzenie namiestnika Zajączka z 25 XI 1823 r., iż w sprawach dziesięciny kompetentnym jest naczelnik powiatu, na którego terenie znajduje się parafia, a nie naczelnik miejsca pobytu dłużnika²⁸.

Proboszczowie rzeczywiście korzystali z pomocy cywilnej, o czym świadczą następujące przykłady. W 1823 r. ks. P i e ń k o w s k i z Piątnicy powiadomił komisarza obwodu łomżyńskiego, jakie wioski, a w nich którzy gospodarze nie oddali dziesięciny. On jako proboszcz opłaca do skarbu państwa ustalony podatek za dziesięciny, a te nie wpływają pomimo jego upomnień. Prosi więc o pomoc administracyjną. Komisarz obwodu łomżyńskiego spowodował zwrot wspomnianej dziesięciny. Jednakże dzierżawca folwarku Kalinowo nie oddał sumy 18 zł. Ks. P i e ń k o w s k i zwrócił się do komisji województwa augustowskiego, która dodatkowo zobowiązała komisarza obwodu, by wyegzekwował należność²⁹. W 1832 r. komisarz obwodu łomżyńskiego wysłał do wsi Gielczyna i Miastkowa wojsko, by ściągnęło zaległą dziesięcinę³⁰. W 1858 r. ks. A n d r u s z k i e w i c z podał naczelnikowi powiatu 26 gospodarzy z Kątów i 10 gospodarzy z Borkowa, którzy nie dali dziesięciny za ostatnie dwa – trzy lata. Naczelnik wysłał egzekucję do tych wsi. Okazała się ona nie w pełni skuteczna, w pierwszej wiosce pozostało jeszcze 14 a w drugiej 8 korcy zboża. Ks. A n d r u s z k i e w i c z ponowił prośby, tym razem z „sekwestracją”. Naczelnik wysłał tam „egzekucję wojskową zdublowaną”³¹. W 1863 r. ks. Dmochowski z Wizny wyliczył 36 rubli należności od wójtostwa i 10 rubli ze wsi Bożejewo. Proboszcz z tytułu dziesięciny opłaca skarbowi podatki, zatem prosi o pomoc, gdyż inaczej on nie zapłaci podatku. Naczelnik powiatu rozkazał wójtowi odebrać należność, wręczyć proboszczowi i powiadomić swoją władzę nadrzędną. W razie oporu ostrzeże dłużników, że po upływie dwudziestu dni użyje siły, podobnie jak przy podatkach skarbowych. W tymże 1863 r. naczelnik powiatu wysłał sekwestratora do proboszcza parafii Miastkowo ks. Bagińskiego. Pobierał on dziesięcinę z terenu swojej parafii, ale należną prawnie księżom emerytom

²⁸ APŁ, sygn. 4 a k. 3, 35.

²⁹ APŁ, sygn. 4 a k. 51, 57.

³⁰ ArŁm, sygn. 293 k. 371.

³¹ ArŁm, sygn. 296 k. 40, 48.

z odległego Pułtuska. Sekwestrator miał znieść ks. Bagińskiego do natychmiastowego opłacenia i przesłać kwit naczelnikowi powiatu.

Jeszcze w 1864 r. było podobnie. Proboszcz z Kobyлина nie otrzymał dziesięciny za ubiegły rok ze wsi Wnory Wiechy. Naczelnik powiatu zobowiązał wójta, aby ściągnął należność, podobnie jak to czyni z podatkami skarbowymi „pod rygorem egzekucji wojskowej”. Proboszcz w Łomży wymienił jedenaście zaległych pozycji. Zagroził, iż w razie odmowy ze strony naczelnika powiatu uda się do wyższej władzy. Naczelnik wydał polecenie wójtom³². Powróciła sprawa Kątów i Borkowa, w pierwszej wsi było już 59, w drugiej 24 dłużników, i raczej mocno zbuntowanych. Ks. S a k o w i c z z Małego Płocka prosił dziekana o wstawienie się u naczelnika. W Małym Płocku znajdowało się dwunastu kozaków. Niechby tylko przejechali przez wspomniane wsie, a proboszcz otrzyma dziesięcinę. Dzekan przekazał to naczelnikowi powiatu dodając, że kozacy z największą łatwością wpłyną na dłużników³³. Już w tymże miesiącu lutym wyszedł ukaz o uwłaszczeniu włościan, szły nowe czasy.

Dnia 12 czerwca 1817 r. komisja rządowa sprawiedliwości odpowiedziała na pismo komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego z 13 maja 1817 r. Chodziło o odmawianie płacenia dziesięcin i procentów od sum funduszowych. Jeśli zobowiązania te polegają na zapisach urzędowych, gdy są umieszczone na hipotece, można pozwać dłużnika do sądu. Pozytywny wyrok opatrzone klauzulą egzekucyjną pozwoli i na przyszłość odbierać zaległości bez procesu, władza administracyjna okaże pomoc w ściąganiu długu. Duchowieństwo posiada więc łatwy sposób dochodzenia swoich praw majątkowych³⁴. Z tym zagadnieniem autor nie spotkał się w następnych latach.

III. Zniesienie dziesięciny

Zniesienie obowiązkowej dziesięciny poprzedziły dwa inne ukazy carskie. Dnia 19 lutego - 2 marca 1864 r. nastąpiło uwłaszczenie włościan. Księża odczytali z ambon treść ukazu, odśpiewali wotywę do Ducha Świętego lub w inny sposób zaznaczyli doniosłość chwili. Życzył sobie tego namiestnik Królestwa. Komisja Włościańska przyznała na własność grunta i zabudowania kościelne gospodarzom niegdyś pańszczyźnianym objętym tabelą protestacyjną z 1846 r. oraz kopiarzom, wyrobnikom, parobkom i służącym, jeśli posiadali te grunta w chwili ogłoszenia ukazu³⁵.

³² APŁ, sygn. 4 b k. 3, 29, 65.

³³ ArŁm, sygn. 296 k. 64.

³⁴ ArŁm, sygn. 293 k. 1, 19.

³⁵ ArŁm, sygn. 500 k. 8-12.

Ukaz z 27 października-8 listopada 1864 r. dotyczył majątków zakonnych. W Królestwie Polskim było 197 klasztorów. Car zamknął 114 klasztory, inne podzielił na etatowe i nieetatowe; drugie zamykano, gdy znajdowało się w nich mniej niż ośmiu zakonników. Dobra zakonne przeszły na Skarb Państwa, również i dziesięcina³⁶.

Ukaz z 14-26 grudnia 1865 r. o duchowieństwie rzymskokatolickim był najważniejszy. Dotyczył ziemi parafialnej, domów i budynków gospodarczych, inwentarza funduszowego, zapisów w bankach. Ukaz o duchowieństwie pozbawił księży podstawowego źródła utrzymania, to jest ziemi. Pozostawił w każdej parafii jedynie sześć morgów. W zamian księża otrzymali pensje. Artykuł 27 ukazu dotyczył dziesięcin³⁷.

Sygnaty o dziesięcinie pojawiły się wcześniej. W lipcu 1864 r. naczelnik wojenny guberni augustowskiej powiadomił podległe sobie urzędy, iż car zabronił udzielania pomocy duchowieństwu rzymskokatolickiemu przy egzekucjach dziesięciny. Naczelnicy powiatów poinformowali o tym proboszczów³⁸. W grudniu 1864 r. komisja rządowa przychodów i skarbu zleciła naczelnikom powiatów podać w ciągu dziesięciu dni spisy dziesięcin oddawanych w naturze i w pieniądzu przez włościan, dwory i miasta³⁹. We wrześniu 1865 r. naczelnik wojenny augustowski pisał do biskupa K. Łubińskiego, że niektórzy księża jego diecezji z powodu nieoddawania dziesięciny odmawiali parafianom posług duchownych i spowiedzi. Prosił o interwencję w tej sprawie⁴⁰.

To było przed ukazem carskim. W miesiąc po jego wydaniu, zawiadujący sprawami duchownymi w Królestwie Muchanow powiadomił biskupów, iż otrzymuje liczne skargi na duchowieństwo. Stara się ono różnymi środkami moralnego i religijnego nacisku zmuszać parafian do oddawania dziesięciny. Czyni to z ambony, przy spowiedzi, z okazji posług religijnych. Niech księża zaprzestaną wszelkich środków jawnych i tajnych. Dziesięcina winna być bezwarunkowo pozostawiona dobrowolnym i niezależnym życzeniom parafian. Domaganie się dziesięciny jest niezgodne z postanowieniem namiestnika Królestwa a ostatnio z art. 27 ukazu cara. Za wykroczenia w tym względzie będą księża karani zgodnie z prawem państwowym a biskupi niech dołączą i kary duchowne.

W odpowiedzi biskup augustowski K. Ł u b i e ń s k i wystosował obszerne pismo. Przyznał rację Muchanowowi, że sami wierni mają decydować

³⁶ W. J e m i e l i t y, *Diecezja*, s. 190, 196.

³⁷ ArŁm, sygn. 282 k. 170, 177.

³⁸ APŁ, sygn. 4 a k. 41.

³⁹ APŁ, sygn. 4 b k. 95.

⁴⁰ ArŁm, sygn. 293 k. 346.

o oddawaniu dziesięciny. Przepisy namiestnika i ukaz carski bynajmniej nie znoszą dziesięciny, jedynie odmawiają pomocy świeckiej przy jej odbieraniu. Można to porównać do przykazania kościelnego o poście, którego przekroczenie powodowało dawniej kary cywilne. Diesięciny wynikają właśnie z przykazania kościelnego. Niektóre władze terenowe źle zrozumiały postanowienie namiestnika i komisji do spraw włościańskich. Obwieszczały włościanom, iż rząd zniósł dziesięciny, nie wolno ich płacić. Za napominanie z ambony o spełnienie przykazania kościelnego oskarżano kapłanów do naczelników. To prawda, księża otrzymują pensje, mogą więc bardziej umiarkowanie dopominać się o dziesięciny, ale też nie mogą z nich zrezygnować. Winni oni pilnować funduszy kościelnych i przekazać takowe następcom. Parafie utraciły już grunta, jest to zawarte wyraźnie w ukazie, i nikt nie kwestionuje. Odnośnie dziesięcin, art. 27 wzbrania jedynie egzekucji i drogi sądowej. Owszem niektórzy księża idą za daleko w wymaganiach. On jako biskup pozbawił ks. Grudzińskiego parafii Bargłów jedynie z powodu „nieugiętej twardości” w domaganiu się dziesięciny.

Dnia 18-30 sierpnia 1866 r. dyrektor komisji spraw wewnętrznych i duchownych prosił biskupów, by księża nie stosowali jawnego i skrytego nacisku, z wielu miejsc napłynęły skargi. Oddawanie dziesięciny może następować jedynie dobrowolnie i niezależnie. To pismo dyrektora umieszczono w Zbiorze rozporządzeń spraw wewnętrznych i duchownych pod numerem 592. W 1871 r. zawiadujący sprawami duchownymi Muchanow powołał się na to pismo. Stwierdził, iż księża nadal czynią naciski przy każdej okazji, w kościele, z ambony i poza świątynią, grożą publicznie, że będą odmawiać posług religijnych. Niech biskupi wpłyną na duchowieństwo, by przestrzegało rozporządzenie zawarte pod numerem 592. Konsystorz sejneński przekazał to pismo w dosłownym brzmieniu, to jest po rosyjsku, proboszczom⁴¹.

Biskup K. Ł u b i e ń s k i wspominał o napięciach w parafii Bargłów w dekanacie augustowskim, że zwolnił z probostwa ks. Grudzińskiego. Kiedy w 1856 r. komisja rządowa apelowała do duchowieństwa o łagodniejsze odbieranie dziesięciny z powodu ogólnego nieurodzaju, ks. G r u d z i ń s k i nie widział takiej możliwości. Z dziesięciny bowiem opłacał podatki do skarbu i utrzymywał dwóch kapłanów pracujących w Bargłowie. Administrację parafii przejął po nim ks. S k a r ż y ń s k i. Strażnik gminy oskarżył go o stosowanie nacisku. Naczelnik powiatu przeprowadził śledztwo. Nie wykazało ono winy wprost, ale zdawało się na to wskazywać. Sprawę umorzono. W rok potem podjęto badania, gdy wikariusz Maciukiewicz, niby

⁴¹ Arłm, sygn. 293 k. 396, 397, 429.

z poduszczenia administratora parafii, wezwał w kazaniu do uiszczenia dziesięciny. Wikariusz nie wypierał się swoich słów, wyjaśniał tylko przykazanie kościelne. Biskup K. Łubiński nie widział tu nadużycia, bowiem ukaz carski pozostawił dziesięcinę i nie zabronił kapłanom o niej mówić, jedynie zniósł egzekucję. Pomimo tych tłumaczeń zawiadujący sprawami duchownymi wyznaczył ks. Skarżyńskiemu 25 rubli a ks. Maciukiewiczowi 15 rubli kary⁴².

Zakończenie

Dziesięcina kościelna jest to przeogromny temat. W archiwach kościelnych i państwowych znajdują się wykazy z poszczególnych parafii. Badacz może czynić porównania między parafiami, diecezjami i regionami kraju. Dotyczy to wieków dawnych i ubiegłego. Autor zdaje sobie sprawę, że nie omówił całego zagadnienia dla Królestwa Polskiego. Jednakże podał zasadniczy stan prawny i zilustrował na przykładzie jednej diecezji stan faktyczny zamiany dziesięciny wytycznej na zbożową i pieniężną. W oparciu o zachowany materiał archiwalny można podjąć szereg zagadnień dotyczących się dziesięciny w Królestwie Polskim.

Decime ecclesiali nel Regno di Polonia

Il 6/18 marzo 1817 lo zar di Russia e re di Polonia Alessandro I firmò il documento che fece il cambiamento dalla decima direttiva alla decima granaria e monetaria. Lo fece per dare fine ai contrasti tra i proprietari terrieri e il clero. Il 13/25 giugno 1817 il re completò le leggi sulla decima dai beni dell'erario e dai contadini. Nel nome di Alessandro I alcuni dei suoi articoli furono precisati quattro volte dal governatore Zajączek e due volte dal Consiglio Amministrativo del Regno.

Durante il cambiamento della decima direttiva furono presenti i rappresentanti del voivoda e del vescovo, chiamati commissari. Loro furono approvati dalla Commissione del Governo per le religioni e l'istruzione pubblica. Nelle trattative volontarie partecipava solamente il decano del luogo. Il parroco del luogo e i commissari firmavano l'accordo, il vescovo dava l'opinione sull'utilità per la parrocchia, la commissione del voivodato mandava i documenti a Varsavia per l'approvazione dell'accordo fatto. Nel calcolo tutti i tipi del grano si cambiava in moggi di segale, e questi spesso si cambiava in denaro. Dopo 25 anni si tornava a moggi di segale, con la possibilità di ricalcolare in denaro.

⁴² ArŁm, sygn. 293 k. 300, 404, 407, 413.

Il governo garantiva l'accordo di questo genere, costringeva i debitori all'adempimento degli accordi. Usava dei mezzi amministrativi come nei casi degli arretrati delle tasse da pagare allo Stato. In modo indiretto il governo approfittava di questo, perché i parroci pagavano delle tasse dalle decime ricevute. Il 14/26 dicembre 1865 fu proclamato il decreto sul clero cattolico romano. Il Governo dello zar statalizzò i beni della Chiesa e abrogò le decime obbligatorie. I parroci cercavano di mantenere le vecchie usanze. Le autorità civili erano sensibili a tutti i segni di influsso di questo genere. Alcuni parrocciani ancora per un lungo tempo portavano ai loro parroci dei cereali in covoni o in grano, su modello della decima di prima.